

III ?roda Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (Mt 5,17-19): W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: «Nie s?d?cie, ?e przyszed?em znie?? Prawo albo Proroków. Nie przyszed?em znie??, ale wype?ni?. Zaprawd?. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemin?, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni si? w Prawie, a? si? wszystko spe?ni. Ktokolwiek wi?c zniós?by jedno z tych przykaza?, cho?by najmniejszych, i uczy?by tak ludzi, ten b?dzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wype?nia i uczy wype?nia?, ten b?dzie wielki w królestwie niebieskim».

«Nie s?d?cie, ?e przyszed?em znie?? Prawo albo Proroków (...) ale wype?ni?»

Rev. D. Vicenç GUINOT i Gómez
(Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania)

Dzisiejsze czasy charakteryzuj? si? wielkim szacunkiem dla rozmaitych religii. Wszystkie one wyra?aj? poszukiwanie transcendencji ze strony cz?owieka, poszukiwania czego? wi?cej, rzeczywisto?ci nieprzemijaj?ch. W przeciwie?stwie do chrze?cija?stwa, które zanurzone jest w judaizmie, gdzie sytuacja jest odwrotna: to Bóg jest tym, który poszukuje cz?owieka.

Jak nam przypomnia? Jan Paweł II, Bóg pragnie zbli?y? si? do cz?owieka, Bóg chce skierowa? do niego swoje s?owo, pokaza? mu swe oblicze, gdy? szuka z cz?owiekiem intymno?ci. To staje si? faktem w Narodzie Wybranym, naród wybrany przez Boga aby móg? mu przekaza? swoje s?owo. To w?a?nie to, czego do?wiadczy? Moj?esz, gdy mówi: «Bo który? naród wielki ma bogów tak bliskich, jak Pan, Bóg nasz, ilekro? Go wzywamy?» (Pwt 4,7). A psalmista wy?piewuje, ?e «Obwie?ci? swoje s?owa Jakubowi, Izraelowi ustawy swe i wyroki. ?adnemu narodowi tak nie uczyni?: o swoich wyrokach ich nie pouczy?» (Ps 147, 19-20).

Jezus, wi?c, swoj? obecno?ci? dope?nia pragnienie Boga przybli?enia si? do cz?owieka. Dlatego mówi, «nie s?d?cie, ?e przyszed?em znie?? Prawo albo Proroków. Nie przyszed?em znie??, ale wype?ni?» (Mt 5,17). Przychodzi ubogaci? i o?wieci?. Aby ludzie poznali prawdziwe oblicze Boga i mogli wej?? z Nim w intymn?

relacji?.

W tym sensie, lekceważenie przykazań Boga, choćby najmniejszych, pociąga za sobą rachityczne poznanie samego Boga, i dlatego taki będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. Tak jak mówi św. Teofil z Antiochii, «Bóg jest dostrzegalny przez tych, którzy mogą go zobaczyć; wystarczy mieć jedynie otwarte oczy ducha (...), jednakże niektórzy mają je zamglone».

Starajmy się więc na modlitwie, podjęta z wielką wiarą za wszystkimi przykazaniami Pana. W ten sposób osiągniemy tę głęboką intymność z Nim, i co więcej, będziemy wzięci za tych największych w Królestwie Niebieskim.